

KRYSTYNA MATEUSZUK (Z D. ŚWIRNIAK) ur. 1931; Białystok



Tytuł fragmentu relacji	Lipiec roku 80 zastał mnie na urlopie
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; po 1944 roku
Słowa kluczowe	Lubelski Lipiec, atmosfera

Lipiec roku 80 zastał mnie na urlopie

w Kołobrzegu. Tam dostaliśmy wiadomość telefoniczną, że niepokoje są w Świdniku, nie ma chleba w Lublinie, wracacie, więc przywieźcie dużo bochenków chleba, tak też zrobiliśmy – bagażnik i cały tył samochodu zapakowany chlebem. Ja już nie pamiętam jak ten chleb później rozdaliśmy, ale widocznie był potrzebny, bo żadnych zapasów w domu nie zostało. I cóż – tak jak dla nas wszystkich – Polaków myślących, taka jak ja, to był trudny czas, ale i czas nadziei, że się coś zmieni. Bo moje pokolenie jest wychowane w duchu wielkiego patriotyzmu, wielkiej miłości ojczyzny, wielkiej miłości do Boga i myśmy bardzo to przeżywali. Nie wiedzieliśmy, co się stanie, czy się spotkamy po pracy w domu, czy też się nie spotkamy, czy każde z najbliższej rodziny gdzie indziej się może znaleźć. Niepokoje nam towarzyszyły cały czas. Przyszło mi na myśl, że wracaliśmy do Polski, o tym marzyliśmy, przecież z takiego upokorzenia i poniewierki, jaką tam mieliśmy i tych warunków i tej nędzy, jaką tam mieliśmy na Syberii, myśmy wracali szczęśliwi do Polski. Mieliśmy nadzieję na inną Polskę, ale później przez tych pięćdziesiąt lat Sybiracy musieli być w podziemiu.

Data i miejsce nagrania	2005-02-28, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Marta Kubiszyn
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"